

STENOGRAFIJA POLSKA

UŁOŻONA PRZEZ

MIROSŁAWA SUCHECKIEGO.



PRVNÍ PRAŽSKÝ SPOLEK
STENOGRFŮ GABELSBERGERSKÝCH

WYDANIE DRUGIE
POPRAWIONE I UZUPEŁNIONE.



C 1212



2438

WIĘDEŃ 1883.

NAKŁAD I AUTOGRAFIJA AUTORA.

Zagajenie.

Język polski, posiadając aż 45 brzmień wybitnie się różniących, następcza ułożeniu dobrej stenografii trudności nadzwyczajne; na taką mnogość głosek nie łatwo bowiem dobrać znaków, któreby odpowiadały warunkom: krótkości w ciągach, dostatecznej różnicy ze względu na pospiech ręki, i wreszcie łączności jeden z drugim.

Nie dziw tedy, że wady dotychczasowych układów lwowskich, opartych na zasadach systemu niemieckiego Gabelsbέργiera, są mniej lub więcej następujące:

1) Brakuje znaków na niektóre głoski, takowe muszą się przeto zastępować innymi, przez co odczytywanie nawet najstaranniej wykonanego stenogramu jest już z góry utrudnione.

2) Niektóre znaki za mało się różnią od innych, zupełnie niepowinowatych, więc w praktyce łatwo przechodzą w takie, które odpowiadają brzmieniom zupełnie niepowinowatym, co także wpływa na utrudnienie czytania.

3) Pismo zanadto jest zależne od linii więrszowej, bądźto z powodu niektórych znaków, mających rozmaite znaczenie stosownie do tego, czy stoją wyżej lub niżej, — bądźto z powodu, że wyrażanie samogłosek polega na wywyższaniu lub niżaniu znaków spółgłoskowych, — bądźto w końcu z powodu, że skrócenia są zawisłe od linii więrszowej. Takie pismo nie nadaje się do konceptów, bo wstawianie słów między więrszami sprowadza niejasności a nawet dwuznaczności.

4) Wreszcie cała nauka tak przesadzoną bywa regułami i wyjątkami, że się staje wstrętną i temu, kto ma najlepszą wolę zostania stenografem.

Dla ominięcia przynajmniej w wielkiej części takich niedogodności widziałem od dawna potrzebę odstąpienia od alfabetu Gabelsbέργiera, a użytkując każdy kształt niezawisłe i modyfikując go systematycznie według powinowactwa brzmień, udało mi się zestawić na wszystkie głoski polskie*) znaki odpowiadające dosyć warunkom na początku wymienionym, więc ominąć złe wymienione pod nr 1). Wszelkie przeto słowo polskie da się moim sposobem wypisać bez przekręcenia.

Przyjąwszy zasadę, iż brzmieniom podobnym odpowiadać mają i znaki podobne, znoszę w wielkiej części niedogodność pod nr 2), bo jeżeli się w pośpiechu jaki znak się nie uda i przejdzie w inny podobny, oznaczający brzmienie powinowate, to w odczytaniu to tyle nie wadzi, jakby się to działo w wypadku, gdyby mała zmiana w znaku oznaczała zupełnie inną głoskę. Jeżeli np. w słowie *czelga* zrobi się mi znak stenograficzny c za mały, powstanie *dzegła*; jeżeli się jego zagęcie nie uda, zrobi się *czelga*; oba te utwory, powstałe przez niezgrabność ręki w pośpiechu, naprowadzą wnet na słowo właściwe.

Co do punktu 3), to mogę się pochlubić, że pismo moje (prócz niektórych skrótów) od linii więrszowej jest zupełnie niezależne, więc i do konceptów przydatne.

Wreszcie niedogodność 4) starałem się usunąć unikaniem skomplikowanych reguł i wyjątków, sądząc, że takowe szkodzą więcej upowszechnieniu stenografii, niż dodanie jednego ciągu w jakim słowie.

*) Prócz na miękkie cienie k', g', o czym wzmianka na końcu wstępu.

Czelonkami drukarni Hugona Hoffmanna, VII. ulica Szérocka l. 4.

Odcisk autograficzny c. k. nadw. litografii G. Wegeleina.



1.519.474



2438

2000W96/21



Pierwsza próba moich usiłowań ułożenia stenografii na podobnych zasadach wyszła w Pradze r. 1866 bez pretensyj powodzenia, bo z góry zapowiedziałem, że nie jest dziełem ukończonym.

Później dopiero dopełniłem układ tym, czego mu brakowało, tj. nauką o skracaniu. W tymże czasie wyszło atoli nowe dzieło Faulmanna, który ułożywszy system stenografii niemieckiej (fonografiją nazwany) o wokalizacji daleko prostszej, niż gabelsbergierowska, pokusił tym i mnie do nowych i skutecznych usiłowań przeprowadzenia podobnej w polszczyźnie. Nie wprowadzam jednak wokalizacji wygłosowej, jak Faulmann, ale zagłosową, która jest naturalniejszą. Nie grupuję więc znaków sposobem jego (i Gabelsbergiera) tak: *p-ar-a*, tylko: *pa-ra*.

Zmiana częściowa wokalizacji wymagała zmiany częściowej alfabetu z r. 1866, chociaż nie głównych zasad, na jakich został ustanowiony. Gdybym atoli miał jedynie tylko krótkość ciągów na celu, nadałbym kilku znakom jeszcze inne, niż obecnie znaczenie; na tym uciérpiałaby jednak regularność, porządek i łatwość systemu, czym się właśnie chcę poszczycić. Tę pozorną niekorzyść, tyczącą się krótkości ciągów, wynagradzam sownie tym, że piszący nie będzie nigdy w kłopotcie, jak ma zaczynać słowo, aby go mógł dokończyć (co się zdarza Gabelsbergierczykom), — oraz praktyczniejszym, niż u innych, sposobem skracania.

Wogóle przeto układ mój zdaje mi się być takim, że po przełamaniu pierwszych trudności (które w innych układach w braku nauczyciela jeszcze więcej czuć się dają), zachęcić powinien do wytrwania.

Więdeń w r. 1883.

PRVNÍ PRAŽSKÝ SPOLEK STENOGRAFŮ GABELSBERGERSKÝCH

Wstęp.

Stenografija uczy pisać o wiele prędzej, niż pismem zwyczajnym, a jej najwyższym zadaniem jest nabycie chyżości, pozwalającej schwycić wiernie mowę czyjąś. Możliwość dokazania tego polega na tym, że:

1. Znaki (litery) stenograficzne są prostsze, tj. mniej ciągów wymagające, niż łacińskie; niektóre zaś głoski dadzą się krótszym sposobem wyrazić, niż przez całkowite wypisanie. Słowo*) JAN, napisane sposobem monogramowym *JN* daje poniekąd pojęcie zlewania liter w stenografiji.

2. Niektóre głoski nie uwydatniają się, osobliwie takie, które w potocznej mowie się nie domawiają, np. jabłko, Maciejowski. Na słowa zaś często używane (na wzór zwykłego p. = pan) i na formy gramatyczne są osobne skrócenia.

3. Według pewnych reguł skracać można także słowa, których znaczenie dopiero ze związku myśli wypływa, np. w zdaniu: Myśliwy strzelił do za.... odgadnie każdy, że to za.... nie znaczy ani zamku ani zasady.

4. Wreszcie całe słowa a nawet zdania mowcy dadzą się niekiedy opuszczać, a później odgadnąć, osobliwie, jeżeli stenogram wnet po napisaniu może być odczytywany.

Według powyższych pojęć podzielimy więc naukę stenograficzną na cztery części: I. Pisanie pojedynczych słów. II. Skracanie słów niezależne. III. Skracanie słów zależne (od myśli w zdaniu). IV. Skracanie zdań.

Przed zaczęciem nauki jeszcze słowo o pisowni. Stenografija, mając na każdą głoskę znak osobny, nie zapatruje się na pisownię zwykłą, niepraktyczną, potrzebującą często dwóch liter na jedną głoskę, jak *sz*, *cz*, *ch*..., a nawet nielogiczną, bo wyrażającą jedno brzmienie raz tak, raz owak; np. w słowie *koń*, *konja* wyrażamy głoskę *ń* raz jedną literą *ń*, drugi raz dwiema *ni*. W stenografiji takiej nie-

*) Słowo znaczy *Wort* a nie *Zeitwort*, jak niektórzy utrzymywali usiłują. Jakoż gdy kto powie: „Powtórz słowa moje“, albo: „że się wysłowiłeś“, czy ma na myśli same czasowniki? — *Wyr a z* zaś znaczy *Ausbruch*, co nie jest zupełnie to samo, co *Wort*.

konsekwencji popełniać nie będziemy; pisząc jednostajnie: *koń, końa, m'odu, brać, braće, p'astować, w'ara, traf'a, traf'i, mów'i...* Takąto pisownię zachowamy dla zrozumiałości i w zwykłym piśmie w przykładach początkowych.

Pisownia w méj stenografiji będzie tylko w jednym wypadku nielogiczną, bo uznałem za stosowne nie wymyślać jeszcze nowych znaków (a brak kształtów i tak czuć się daje) na spółgł. miękkie cienkie *k', g'*, jak je wymawiamy w słowach: *kiedy, drogie, kichać*, drugi...; użycie bowiem znaków na *k', g'*, byłoby dość ograniczone (tylko przed *e* lub *i*), a nieużycie nie sprowadza żadnych niedogodności. Piszę tedy stenograficznie: *kedy, droge, drogi* zamiast *k'edy, drog'e, drog'i* nie dlatego, żebym się zapatrywał na tych, co piszą: *germanizm, geometra*, ale z potrzeby.

Do ćwiczeń początkowych używaj piór stalowych, do późniejszych i do praktyki ołówków średniej twardości.

Część I. Pisanie pojedynczych słów.

Znaki.

Znaki samogłoskowe: *i, e, a, o, u, y, ę, ą*

Znaki spółgłoskowe: *ts ds kl gl chl kr pl be fl w*

soo zoe cs ds

sz z z as ds

ś z z' c' d'

pl be fl w

r, l, m, n

Koncówki:

z, l, m, n, j, l

-ac -ow -enie

Niektóre znaki można pisać takie odwrótnie, tj. z dołu do góry, u mianowicie: *c', w', j' i d'* lub *s*.

Wysokość znaków proporcjonalną uwidocznia następujące zestawienie: *mate*

	<i>mate</i>	
średnie	<i>1/1022182222222222</i>	2 milimetrów (około)
wielkie	<i>2182216766666666</i>	4 milimetrów (około)

Sparzystanie znaków można sobie ułatwić, zważając, że w ogólności podobnym głoskom (brzmieniom) odpowiada, ja, podobne znaki, a mianowicie:

- 1) Znak *ę* jest rozciągniętym *e*, znak *ą* rozciągniętym *o*.
- 2) Znaki na spółgłoski mocne (*s, sz, ś, t...*) różnią się od odpowiednich na słabe (*z, z', z', d...*) tylko wielkością.
- 3) Znaki na spółgłoski miękkie cienkie (*s', z', c', d'*) są uformowane od odpowiednich na grube (*sz, z', cz, d'*) zmianą zaokrąglenia dolnego na kończystość (prócz znaków na spółgł. płytne).

Inne podobieństwa znaków powinowatych my, słaczy sążn. wynajdzie, np. między *y, i* a *j*; kombinacje znaków *c z t i s, - d z d i z* itd.

Wyrażanie samogłosek.

Króseczkę - na wyrażanie samogłoski e wypisuj na początku i końcu słów wyraźnie; w środku zaś, gdzie ona się staje krótszą, łącząc inne znaki (łącznikami), można jej nadać według potrzeby kierunek prostopadły. Przykłady poniżej:

Ej, eter, nie, wiele, sen, ser, bel, cen, cesa, 1h - u o r a s s
 zereg, pierzeń, jeleni; piec, niecz, dech, ziemie. 2h l u b; 3h 4h 5h 6h.

Skoło tedy dwa znaki spółgłoskowe połączone są normalnie, jak w zwykłym piśmie, czytaj między nimi e.

Znak e jest dłuższym i zawsze pochyłym łącznikiem, przeto znak następujący wypadnie czasem wzniesieć ponad linię równową.

Sej, kec, se, tecz, zebem, lece, debem, 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 kerp, gei, peckę, bode, leje, jek. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Jeżeli jednak najkrótszej (niby i): jek, najete, pijs. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Samogłoskę a wyrażaj znakiem e tylko na początku słów; w środku zaś wyrażaj jego znamię przyciskowe e w znaku spółgłoskowym poprzedzającym przez pogrubienie takowego; łącznik robić jak dla e.

As, amen, ale, ach, Adam; sal, zaraz, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 sal, zaba, sadam, kame, tam, dam, cale, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 saskam, czaka, skad, kawaler, gazet, chat, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 katas, pas, baran, fianę, panie, batę, fa, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 le, pania, raz, lasem, male, matem, nas. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Na końcu słowa łącznik dla a jest zbędny, wystarczy sam przycisk.

Ta, da, maca, para, wara, baria, era, ja. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Samogłoskę i wyrażaj łącznikiem, pisanym w górę w kierunku pisma, przez co znak następujący wzniesie się o długość znaku i względem poprzedniego.

Łita, kima, kiki, kipi, gil, chirina, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 jitem, figi, lis, minka, ricki; ix, imię. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Ile - i jest można pisać nie tylko i, lecz częściej (niby i), zaś - ic nadko i lub i, najkrótszej (niby i), tj. znakiem stojącym z i i c, lecz krótszym, niż oba razem.

Mija, kij, bij, wije (wije); nić, nić, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 nicach, pięć, ganieć, marnieć, ganieć. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Znak y jest krótszą krótką, lecz grubszą, niż znak i, wyrażać go tedy należałoby wypisywaniem, np. syn on, cyganin, żywe on, maty on, rys on. Gdy jednak Polak po spółgłoskach grubych (tj. po s, z, sz, x, t, d, c, k, ch, k, p, b, f, w, r, n, l, m, n) wymawia w słowach swojskich y, a nigdy i, zaś po cieniutkich (s, z, c, k, p, b, f, w, l, m, n, j, k, g) - wy, mawia i a nigdy y, przeto bez najmniejszego skrupułu można skracać sobie ciągi wywawiem na y, podobnego łącznika, jak na i. Przeczone więc słowa pisać tak: 5, 8, 9, 10, 11, 12, a żaden Polak czytać nie będzie: 5in, 8igun, 9i, 10wa, 11ati, 12is, bo taka wymowa sprzeciwia się jego gołębieniu i uchu. Dwuznaczności nie będzie, jak okazują przykłady.

Kaszy, Kaszi, rasy, raki, paszy, żyć, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 życki, kaczy, pyta, pita, byt, bity, leny, Le, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 ni, ryxy, masy, mamy, mami, pany, 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h
 panii, caty, cali, tyzy, lisy, liści. 1h 2h 3h 4h 5h 6h 7h 8h 9h 10h 11h 12h.

Znaku grubego i używaj więc tylko wtedy, gdy np. w mianach wtajemniczonych na uwypatnieniu ipsylo, nu, oraz w niektórych skrótach.

Samogłoskę o wyrażaj łaćanikiem półokrągłym,
lub przynajmniej wyjętym; czasem tylko wypadnie
znak ~ lub ~ nieco przymusowo uwydatnić.

Sok, wesota, porowaci, Łosa, ziona, soto	al r o l e g o r r m
jodet, zomek, Kaxo, tor, tokam, Toman,	z n s l b n l u s l l a
doba, dom, macocha, wodkowi, ciotek,	h d s e r r b t c o t l l
Maio, Siobak, Eoko, koto, gali, echo,	y s d n l n u z
chory, pole, boli, Potr, boder, woset, rola,	l s l u t h l e s l l g r o
moxony, mato lokaj, mome, niodem,	r n r n l l r n r n
ponosi, nose, jodet, jota.	l u t l e b t t.

Dla wyrażenia: 220, 20, 220 najlepiej jest kluczek znaków
2, 0, 0 pełniejszymi wyznaczyć: 2, 0, 0.

Droga, gazony, cofać, czoło, męchony. | H D H J R D.
 Łrostek do- wyrażaj znakiem d z dotu do góry ciągniętym.
 Dosadzać, dożyłm, dotykamy, dodajem, | g d s s s s
 doczytać, doćkają, dokazates', dochowali. | M W l o W.

Samozłotkę α (czyli σ nosowe) wyrażaj tukiem wie-
cój rozciągniętym, nix dla σ .

Ład, zab, dąga, tą, sądzi, maia	es e r o t z w
dat, moga, radka, racza, cągem,	n z s t l u
diaset, kat, gat, pycha, pąciek, bak,	o l s l s t l y e l
wazy, wąga, rąba, mąki, ląka,	o r e n s l
ładem, mąka, lania, lania, koma,	n z l z o o
nića.	t l u b z.

Samogłoskę u wyrażaj równie tacznikiem *poix*,
mym, a znak następny zwykle *poix* to mimowolnie ni,
iej, napisać się musi.

Posucha, Luxanna, zupa, sum, ko.	legon o d d l o r
zuch, iurani, Marysiu, kadunek, cud.	z n w t s u l d s.

wođu, czubaty, coću, kura, kura, guma, pu,	cs 44 1 1 1 1 1
tek, gapu, fura, wuju, otowu, rulon, nuce,	1 1 1 1 1 1 1
komu, Radomiu, ponuro, nucha, Tulek.	1 1 1 1 1 1 1

Chceci uniknąć zbytniego spurrexenia znaków pow
wierza, to raczniej słowo wyżej.

Kuchum, sukca, zuch, kukuradca. | 2974.

Litere ϵ' , reprezentującą w duchu polszczyzny nieś, pisanej brzmienie y lub i , oddawaj stenograficznie znakiem y (i) lub znakiem e , jeżeli tak wygodniej.

Žer. ryčér, karěta, kalěka, sěr; Wiederi s s s s s s; a
 kobičta. Četřinij jednak: přeme, měke, cel (žil) těr... (s) - R s s s s s...
 od: přeme, měke, cel (al. s) těr... h s s s s s...

Podobniej wyrazić ó pniek inac u lub 0, jak słowo,
graficznie wyznaczyć:

Wódz, góra, córka, mój; Józef, pióro. | c u & v; l l l.
Odrósinij wszakie: pótty, pól... od: poty, Pol... | l l... l l l...

Na koncówkę -ów (odpowiadająca imostawiańskiemu
stugiemu u) używaj podanego już znaku —, którym nie po-
gark' i w środku słowa, jeżeli następuje spółgłoska.

Pasów, kossów, kotów, kornarów, po-	Ł Ł Ł Ł Ł
łów; wóznias, wymówka.	Ł; y p z.

Dwie samogłoski razem brzmieć wyrażają unaczynienie
picowskiej; według dotychczasowych reguł, drugiej zaś wyprisanie
wyraźnym znaku; niektóre fortele przy tym poznasz z przykładów.

Hairo, Makao, naokoto, mauczy, alocs,	Wzrostu 2, 3
aukowzy, pworany, poufaly, Genua, moi	Wzrostu 2, 3
szyi, familia, familii, lilie, komedya, jlium,	Wzrostu 2, 3
Europa, Gaeta.	Wzrostu 2, 3

Rozumić się, że w praktyce stenograficznej nie będziemy pisywać *familii*, ani *familji*, ani *familiji*, tylko *famili* (ob. str. 14), chodzi więc tylko o to, aby w razie umyślnego odróżniania rozmaitych pisowni umieć sobie poradzić. Podobnie łatwo odróżnimy: *Majer*, *Maier*, *Mayer*, *Meyer*, *Meier*, *Mayr*, *eh* *eh* *eh* *eh* *eh*.

Uwaga. Jeżeli po *e*, *a*, *o*, *u* pomeknie ogon jedno, go ze znaków spółgłoskowych *l*, *s*, *z*, *h*, możemy takowy trochę spuścić, np.: *fiec* *fl*, *meck* *ml*, *luczek* *ll*, *boćan* *eh*.
napisem wygodniej: *fl* *yl* *ll* *eh*.

Łączenie znaków spółgłoskowych.

Dla oznaczenia, że dwie (lub trzy) spółgłoski brzmia razem, tj. bez samogłoski, starać się trzeba, aby między jich znakami kręski łącznej nie było, a są na to sposoby następujące:

- 1) Złączenie dwu znaków, tj. skombinowanie kształtów obu w znak jeden, np.: *br* = *e* + *h* = *e*, *brak* *el*; *st* = *o* + *t* = *s*, *stan* *h*.
- 2) Połączenie bezpośrednie tj. bez łącznikowe, przy czym znaki zachowują kształt niezmieniony, np.: *rt* = *h* + *t* = *t*, *karta* *tz*; *chrw* = *h* + *u* = *u*, *chrost* *ch*.
- 3) Przystawienie jednego do drugiego, np.: *rk* = *h* + *k* = *k*, *parkan* *kh*; *rg* = *h* + *g* = *g*, *warga* *gh*.
- 4) Przekreślenie jednego drugim, np.: *chr* = *h* + *h* = *h*, *ochrona* *h*; *kn* = *k* + *n* = *n*, *knieja* *tn*.
- 5) Wpisanie znaku w poprzedni, np.: *st* = *o* + *t* = *o*, *stoma* *o*; *chl* = *h* + *l* = *l*, *chleb* *le*.
- 6) Nadstawienie jednego względem drugiego, np.: *grv* = *g* + *r* = *r*, *gwar* *r*; *rm* = *h* + *r* = *r*, *Parmia* *hr*.

7) Połączenie zbliżone, niernormalne, np.: *sk* = *o* + *k* = *o*, *maskern* *ok*; *wn* = *u* + *n* = *u*, *perwny* *uw*.

W wypadkach 6) i 7) powstaje więc czasem jakaś częśćka łącznika, lecz oho wnet rozróżni skrócony od normalnego.

Gdyby każda spółgłoska przytrafiała się z każdą, mielibyśmy $35 \times 35 = 1225$ połączeń dwuznakowych, ale skoro tak nie jest, więc przeglądu i poprawy potrzeba tylko na małą ilość kombinacji. Ugrupowanie jednakże takowych według powyższego podziału byłoby nieprzelegdowe, możemy się pnieć do nich innymi porządkiem, zaczynając od *j*, stanowiącym tak pod względem brzmienia, jak i postaci znaku przechód od samogłosek do spółgłosek. Po tych wyjaśnieniach wszelako nie potrzebujemy się kłopotować, aby przypadkiem nie postawić przykładu z kombinacją spółgłosek, o którejby przed tym zagłębionej mowy nie było.

Znak *j* łączy się dobrze ze znakami *ch*, *ć*, *te*: *jch* *j*, *ji*, *jh*; w innych wypadkach trzeba go ciągnąć w górę, jak znak *i*, lecz robić go stosownie dłuższym.

Ojciec, obojczyk, dajcie, kujcie, bajka, faj, *j* *ch* *ć* *te* *h* *h*;
ke; wojsko, piejzy, kłojzy, wczorajszcy, hejje, *k* *o* *u* *g* *h* *h* *h*;
majtek, winowajca, pójke, sejba, obejmij, *h* *o* *u* *g* *h* *h* *h*;
dostojny, hojnie, fljcie, tyjcie (flie, tyje). *h* *o* *u* *g* *h* *h* *h*.

Znak *j* po spółgłosce:

Djabet, zjada, gjać, kurjer, famijia, *h* *o* *u* *g* *h* *h* *h*;
komedia, Arje, arja, Marja. *h* *o* *u* *g* *h* *h* *h*.

Po *j* ciągniętym w górę trzeba tedy dłużej wypisywać, jak po zn. samo-
głoskowym.

Po *r* nastąpić może w mowie niemal każda inna spółgłoska; kombinacje tedy dotyczących znaków pisa tak:

lepszy; kapczyk; ptanek, kaptur, kanka; f f; k, l, y.
pichta; grubzy, obmar; kaftan: wtorek, l; y f; y; l
wcale, wtorek, Parota, wnosze, perony, wnieśc, f o k a l a, o
pewnie; kamfora, gumno, Radyuno, sumnie. l a; y w o z

Renta kombinacyj nie wymaga pamieci, tylko nie,
co wprawy, bo dominuje w nich nadstawienie i potacszenie zbl.,
ione; wystarczy, przeto same przyklady, które powinienes' u.
mieć odczytać bez przekładu. (Tonie znajduje się na koncu).

[illegible]

Potajemniak h u u h h z z h h a a h h a a ...
nie są dość ściśle, miewa pręto używać takie przekręślania:
t t t t z z z z t t a a t t e e ... według woli, osobliwie
w słowach niezwykłych i imianach własnych, np:
Kinołakowski t t t t, grze t, ichnagimor z z, Hohr t z,
knieja t t, kłak t z, toprie t t, ignorować z z, range z z ...

Podwajanie spółgłosek (w poluwyraznie mniej częste) nie wymaga nowych reguł, wystarczy bowiem według skolično, ści nadstawienia lub potęższenia zbliżonego:

Wyssany, zruc', pokazie, s'ic, brutto | 100 1/2 lb 3 q = 9
oddla, Potoccy, lekki, Sagetto, panna. | 5 lb 1/4 km bn.

Dopetnienia.

Wpisanie mian własnych chodki zwykle o wyrazi-
stość bądźto pisowni, bądźto brzmienia; wiele słów takich mo-
na prosto pisać dwójako, tj. według pisowni dotychczasowego je-
zyka, lub według wymowy. W pierwszym wypadku pisać lite-
ry nam obce tak: *vc*, *xf*, *ql*; w drugim wypadku wyra-
zić brzmienia nam obce znakami ile możności odpowiednimi.

Lonxès (Kserkses), Queensland (Kwinsland)	680 (680) 603 (603)
Wales (Uels), Père-Lachaise (Perlaszèx), Châteauroux (Skatoru), Branson (Bzansaz), Vannes (Wan), Müller (Miler), Köhler (Kelor), Steiner (Sitajner), Čelakovský (Čelakovski).	10 (10) 6-10 (6-10) Kuz (Kuz) 003 (00) 100 (10) 22 (22) 22 (22) 10 (10) 11 (11) 11 (11).

Zastępstwo znaków czasem niedogodnego dogodniej,
są one (ujemna strona systemów stenograficznych) ograniczo-
my do wypadków następujących: l' za t', np. ktopot l' l'
ptacz l' l', chtopczyzna t' f'; śc' za x' c': gryźć ś', waćce ś' ...;
z d' za d' d': groździe t' g', brzydki c' y' ...; tk za dk: nadki y' ...

Stoma wielozylabne nie nastrożają trudności, gdyż tylko zdarzyć się może wyjście z poza kresów wierna, co w od-
czytaniu różnicy nie stanowi, i tego wreszcie przy niejakim
ćwiczeniu wykle unikniemy.

Stworzyć, niebarstwo, niebezpieczeństwo, E w a d y
gburować, niesprawiedliwość, iustitutowanie, k e t l e w

równouprawnienie, tatrzańskie, mały, ski, krótkotrwały; - spopularyzowanie, kryminalista, Konstantynopol, neapolitański, komopolityczny, astronomiczny, architektoniczny, Frankfurt.

Liabówki pojedyncze pise zwyczajnym sposobem;
na większe jednak liabły użyję z korycią następujących
liabówek tarcznych. 1234567890, 800785, 888, 1883.

1880 1881 1882 1883

W liczbach okrągłych opuszczaj zera, a w mianowniku wartości liczbówek punktem, a względnie przecinkiem.

$$40,000, 6,250,000, 72,000,000, 0.14159 \dots - \frac{11}{13}, \frac{32}{33} \dots$$

Co.	No.	N.	W.	W.	W.
-----	-----	----	----	----	----

Odczytaj następujące przykłady:

~ den lya, ch the
 74, dieb, lo, he?
 xlye, 420, 2phow;
 ~ dya, 920, 4 d d d d.
 t sh ch, 420 ~ d ph 420 120,
 M: 1ly 50, 420 20; 300 4,
 { 420 420: ~ 420 d, 420 420, 20
 420.

Lactuca, like *Cheerful*. The two are well
by layers & to do so. It is by itself or by
Ses: as to its other qualities.

Część II. Skracanie słów niezależne.

Łącznik namionujący e lub a może być opuszczo-
ny, jeżeli kombinacyja spółgłosek przez to opuszczenie
powstała nie przytrafia się w polszczyźnie, np: *ór, őr,*
il, it, iór, iór, *it, id, iór* (nie *iór*). Pini więc bez łącznika:

kiepłiny, drucian, posciel, cielniew, dieriy, 20 1/2

dierny, diatwa, diad, dienwyna... | 4 } } y...

Biegły stenografowie jednak postąpić dalej i pisać podobnie:

Ścięż, ziarno, siarka, targ, darem, damy, 2 2 2 1 se 1
stary, termo, eter, Tatar, stal, charakter, jaja. 1 1 1 1 2 2 1

W słowach dwuszytych można w ogóle opuścić unwydat-
nienie jakiej samogłoski, gdyż renta danych jest dosta-
teczną do odgadnięcia takowej:

Entuzjazm, memoryj, modyfikowac. | 16 25 25

Wszelkie spółgłoski, których w mowie potocznej
nie domawiamy, należy opuszczać, najczęściej, zaś w, t,
l i j; takie r na zasadzie, iż takowego wiele osób nie doma-
wia. Pierwzeństwo, wspaniały, wzgląd,
wzrost, wzmocnić, postanowić,
właściwy, wstyd, prawda, krakowski;
jabłko, kradt, ktoto, stule, Stanisław,
zły, szedłem; roślina, uciążliwy, myśl,
ile; wczoraj, ojciec, gonęj, złotkiej, po-
kazuja, miejsce, późni, wejdi; twoga, wy-
trwały, arcykut, arcybiskup, ornament.

Przyzwyczaj się także opuszczać *cz*ło *zn.* *r* *po k* *ig*
w słowach niejednosylabnych:

Krochmal, okrągły, skromny, gromada U Zdrus.

Inne podobne opuszczenia znaków byłyby np:

Łobito, Łobisław, gwoździe, germanizm. | 2 vol Et v. p...

Parę znaków a nawet całe zgłoski opiewać można np.
w słowach: umiejętność, jegość, znajomość, 721 112 21
przyjaciół, obywatel. | 2. 11.

Znaki niestędograficzne.

Wielkich znaków, wyrzucił ~~z~~ ^z pojęcia, może używać

jeżeli są krótsze, niż wypisanie stenograficzne słów dotychczas, np: równy =, więcej +, mniej -, mniej więcej +, mnożyć x, dzielić :, nieskończony ∞, większy niż >, mniejszy niż <, itd...

Szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie. Dajcie 2) 2 = 4. więcej tej potrawy. Lubię muzykę, lecz mniej hutastliwą. Jle wydatęś mniej więcej pieniędzy? W. 100 + 20? Onajednemu nie trudno pomnożyć majątek. Jar ~ 2 1/2. Porostatość ma być podzielona na trzy równe części. Wdałeś się w debatę nudną, nieskończoną, 20 x 2 = 40. Londyn jest większy niż Paryż, a ten większy niż Wiedeń. 2 1/2 1/2 1/2 1/2.

Skracanie rzeczowników.

Koncówki przypadkowe skracane są: -owi i -ami, -ów -, np. most, mostu itd. 2 1/2 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2.

Ucho 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2. Łosie 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2.

Znaczenie 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2 (Znaczenie 2 1/2).

Zakończenie -wicz jest jednym ciągiem (niby j): Na, ruszewicz 2 1/2, Michiewicz 2 1/2; Rewakowiczowa 2 1/2. Za, kończenia -stwo, -ctwo wyrażaj samym c: mnożstwo 2, głupstwo 2, bogactwo 2, nieuctwo 2. Takie w rzeczownikach na -ość można zwykle coś opuścić: trudność 2, głę, bokłość 2, mekłość 2 = 2, obojętność 2 = 2.

Rzeczowniki na -yja, -ija (przyjmowane także -ja, ia lub -ja) odmieniaj tak: partycja 2 1/2 2 1/2 2 1/2; 2 1/2, 2 1/2, 2 1/2 2 1/2; pinwonija 2 1/2 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2. W zakończeniu -grafia opuszczaj gra: etnografia 2 1/2, geografija 2 1/2, stenografia 2 1/2; stenograf 2 1/2, te, lograf 2 1/2; stenogram 2 1/2, telegram 2 1/2.

Znawniki rzeczownikowe. Znawniki są to skrócenia jedno lub dwuznakowe (rzadko trzyznakowe) na słowa często się przytrafiające.

Znawniki uformowane mniej więcej na wzór skrótów w zwykłym piśmie używanych są: pan 2 1/2, hrabia 2, książe 2, książę 2, dok., lor 2; rok 2, raz 2, miesiąc 2, tydzień 2, godzina 2, minuta 2, se., kurda 2; północ 2, południe 2, wschód 2, zachód 2; styczni 2 itd. 2 1/2 2 1/2 2 1/2 2 1/2; niedziela 2 itd. 2 1/2 2 1/2 2 1/2 2 1/2.

Inne znawniki: Europa 2, Austryja 2, Galicyja 2, Polska 2, Polak 2, Rosyja 2, Francya 2, Niemcy 2, Niemiec 2, Am., glij 2; król 2, cesarz 2, naród 2, lud 2, człowiek 2, laski 2; głowa 2, ręka 2; Bóg 2, duch 2, duma 2, rozum 2; czas 2, pro., cząstek 2, środek 2, koniec 2; ziemia 2, kraj 2, rząd 2, sąd 2, ciąg 2, praca 2, prawo 2, sprawa 2, mek 2, pieniądze 2, liczba 2, źródło 2, handel 2, słowo 2, mowa 2, język 2, spór 2, znak 2, obraz 2, część 2, raz 2, linija 2.

Pamiętaj, że znawniki, wyrażane znakami nieprzekładowymi, mi słowa, pisane są nad linią nierną.

Przykłady takich rzeczowników skracanych można dodać, wamiern stosownych końcówek (niekoniecznie całych) góra, nietażanie, np: pana 2 itd. 2 1/2 2 1/2 2 1/2; panowie 2 1/2 2 1/2 2 1/2; (pana i panowie jest warto wygodniej wypisać 2 1/2, 2 1/2) - mek 2 itd. 2 1/2 2 1/2 2 1/2; - podobnie: trójkąta 2 1/2 2 1/2 2 1/2, 2 1/2 2 1/2 2 1/2.

Jeżeli jednak w znawniku zachowanym jest przegub, (tj. spółgłoska, do której lgną końcówki gramatyczne), wtedy końcówek nie odrywaj, ale tak zwyczajnie: północ 2 1/2; ciąg 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2; części 2 1/2 2 1/2 2 1/2; 2 1/2 2 1/2 2 1/2; Polak 2 1/2 2 1/2 2 1/2 2 1/2.

Ze znawników a nawet znaków niestenograficznych można tworzyć rzeczowniki, podobne do dawniejszych stosownych za, końcówki z uwzględnieniem powyższych reguł. Pani 2 (pani 2), panstwo 2, rzecznik 2, południk 2, równik 2, król 2.

Skracanie zaimeków.

Pytajne. Tęto (i dalsze przypadki) / / / / ; co / / / / . Czyj / / / / , czyja / / / / , czyje / / / / . Który / / / / , która / / / / , które / / / / , których / / / / . Taki - a - e / / / / ; jakowy / / / / - a / / / / - e / / / / .

Osobiste. Ja / / / / , my / / / / ; ty / / / / , toba / / / / , wy / / / / ; on / / / / , ona / / / / , ono / / / / , je / / / / , oni / / / / , one / / / / ; siebie / / / / , sobie / / / / , się / / / / (swoisty / / / / lub ?).

Przymiotnikowe. Mój / / / / , mojego / / / / , mego / / / / , moja / / / / , mojej / / / / , mój / / / / , moje / / / / , moich / / / / , me / / / / . Podobnie: twój - a - e / / / / ; swój - a - e / / / / ; nasz / / / / , nasza / / / / , - l. mn. nasze / / / / ; wasz / / / / , wasza / / / / , - l. mn. wasze / / / / ; ich / / / / .

Wskazujące. Ten, ta, to / / / / , ci / / / / ; tamten - a - e / / / / ; taki - a - e / / / / , tacy / / / / ; takowy - a - e / / / / ; ów - a - e / / / / ; sam / / / / , sama / / / / , samo / / / / , same / / / / ; ten sam / / / / , ta sama / / / / , to samo / / / / , te same / / / / .

Nieokreślone. Wszyskie / / / / , wszyscy / / / / ; wszelkie / / / / (odróżnij Polaki / / / /), wszelkie / / / / ; żaden - a - e / / / / ; każdy / / / / ;

Jtu więc panuje prawo, że skrócenia, w których brakuje pierwszego znaku słowa, pisa, się nad linią niernową.

Skracanie liczbowników.

Koncówki liczbowników głównych pisać góra: jednego / / / / , jednej / / / / , jedno / / / / , dwoje / / / / , dwoim / / / / , dwoje / / / / , trojgu / / / / . Sto króci / / / / , sto / / / / , / / / / . Tysiąc / / / / (dla znaków / / / /) / / / / . Milion / / / / , jeden raz / / / / , jednego razu / / / / ; dwoje króci / / / / , niejeden / / / / . Pogardzić tysiącami / / / / .

Koncówki liczbowników porządkowych dodawaj dotem: drugi / / / / , drugi / / / / , drugi / / / / , drugi / / / / . Ostatni / / / / .

Skracanie czasowników.

Formy czasownika być wyrażane są samymi zakończeniami nad linią, niernową: Być / / / / ; bądź itd. / / / / . Jestem / / / / . Byłem / / / / , byłem / / / / . Byłem być / / / / , byłem być / / / / , byłem być / / / / .

Będzie / / / / . Będzie / / / / , - a - e / / / / . Byłbym / / / / , byłbym / / / / , byłbym / / / / . Byłbym być / / / / ; byłbym być / / / / ; byłbym być / / / / . Abym był / / / / , abym był / / / / , abym był / / / / . Obym był / / / / , obym był / / / / , obym był / / / / . Były - a - e / / / / (byłego / / / / , byłej / / / /); bywasz / / / / . Był / / / / , bycie / / / / .

Konjugacja czasownika mieć jest mało skrącaną, ma, ie prosto służyć za wzór dla innych czasowników. Miec / / / / . Miec... / / / / . Mam / / / / , mam / / / / . Miałem / / / / , miałem / / / / . Miałem być / / / / , miałem być / / / / , miałem być / / / / . Będzie miał / / / / , będzie miał / / / / . Miałbym / / / / , miałbym / / / / . Miałbym być / / / / , miałbym być / / / / . Abym miał / / / / , abym miał / / / / . Obym miał / / / / , obym miał / / / / . Mając / / / / , mający - a - e / / / / ; mianym / / / / , mianym / / / / .

Konjugacja innych czasowników należy naj, więcej na tym, aby umieć wyrazić następujące cele formy: znać / / / / , znać / / / / , znać / / / / , znać / / / / ; podobnie:

Wienić / / / /	Nacić / / / /	Dziękować / / / /
Jeść / / / /	Nurzyć / / / /	
Tajć / / / /	Pocić / / / /	Imię / / / /
Placić / / / /	Krajać / / / /	Stać / / / /

Spróbujmy jaki odmieniac. Myć / / / / .

Myj / / / / , myje / / / / , myje / / / / . Myłem / / / / , myłem / / / / .

*) Porównaj skracanie słówek: aby, oby, żeby... na str. 21.

kiedyś l, kiedyś l, kiedykolwiek l, kiedykolwiek l, -indziej v, koto l. -Led,
nie s, lub e, lubo e, lecz s s. - Noie ~, mato v, między s, mimo p,
mianowicie l. - Nie ~, nie s, nigdy l, niegdz l, -dys' s, nigdzie
l, natenczas s, natychmiast s, napród l, najpóź l, następ,
nie s, narazem l, naprzystość s, nador s, nadto s, nadzwyczaj
nie s, niezawodnie s, nadzwyczaj s, nad s, natomiast s
naprzeciw s, -ko ~ l, naokół l, ~, nietylko s, niż s, ni,
zeli s, aniżeli s, nawet s, niestety l. - Odkąd s, odtąd s, o,
becnie s, osobliwie s (osobno s), oczywiście s, oraz s, odrzuć
s, od dawna s, obok s, około l, o, o, o, o, o. - Pokąd
l, póty s, ponieważ l, potem s, pierwsi s, przedewszyst-
kiem s, po prostu l, po jakimś l, prawda s, prawie s, przy-
najmniej s, przeciwnie s, podobno l, prawdopodobnie s,
przez s, przy s, przed s, pod s, pomimo l, przeciw s, przeciw-
ko s, podług s, przeciw l, ponieważ l, przez s, przeciw s,
Skąd s, skąd s, stamtąd s, skądinąd s, skąd s, skądby s.
Tutaj s, tedy s, tamteży s, tak s, tyle s, tylko s, teraz s, tedy
s, twierdzi s, takie s, trochę s. - Ustawicznie s. Względnie s, wnie-
dy s, wtedy s, wtenczas s, wnet s, wprzód s, wraz s,
wciąż s, wioraj s, (wiodąc s), wkrótce s, wiele s,
wcale s, wedle s, według s, wprost s, wrych s, wskazać s, wów-
czas s, wobec s, względem s, wśród s, wzdłuż s, wbrew s,
wprawdzie s, wnak s, więc s. - Zasad s, zewnątrz s,
zmiskąd s, zaraz s, -om s, zawnie s, znowu s, znowo s,
zle s, zuprawde s, zarówno s, zaledwie s, zrazu s, za,
pewne s, zające s, zewnątrz s, zamiast s, zotamnia s.

Krótkie przystanki tworzone z innych słów, nie
dotem: prawie l, pięćdziesiąt l, nieowoc s, wyraźniej s, wreszcie
s, wiele s; - albo tamnie, jeżeli zachowany znak, do którego
go łanie zachowanie: ciągle s, liczbowo s, wymownie s itd.

Stopniowanie przystanków: niż s, najniż s; gęściej
s, naj- l; piękniej s, l; najświeżej s; więcej s, + lub s

Bieglejzy stenografowie przyjmują także i następu-
jącym słowem: dla mnie ~, bez was s, wsercach s...

W ustanowieniu skrótów miało się na względzie, aby któ-
re z nich nie tworzyły też jakiego innego słowa. Gdyby pomimo
tego jakiś niezwykły wyraz miał być tak pisany, jak jedno
z powyższych skrótów, należy go podkreślić, co ma znaczyć:
wytaj ściśle jak napisane, np: s cym (zamiast cym), dmi-
nij s całym; u kaj (zamiast gkie), odróżnij u kraj; l Pol (po-
sta), odróżnij l polski.

Dla jasności w użyciu skrótów niechaj posturzą na-
stępujące przykłady porównawcze.

Polska, polska, Polaka, Polka; Polaki,	d l, d l, s
Polacy, Polki, polscy; Polaku, popolsku;	s l, s l, l
Polka, Polska, polska; polskość.	l d l, l.
Reki, ręce, ręce, ręce; ręce, ręce,	s, s, s; s, s
ne, ręce, ręce; ręce, ręce; ręce, ręce,	s, s; s, s; s
na, ręce, ręce; ręk; ręk, ręce, ręce,	s, s; s, s; s
ręce (y), ręce; ręce, ręce; ręce,	s, s; s, s; s
rękach, ręce, ręce.	s, s, s.

Zrostki obce skracane.

Ab- : abdykować s, abstynencyja s. Amfi- : amfi-
teatr s, amfiteatr s. Ana- : anatomija s, anachronizm
s. Ante- : anteceden s. Antymonachomachia s.
Eks- : ekskurza s, ektemporal s; egz- : egzekucja s.
In- : inkognito s, instrument s. Inter- : interes s, inter-
pelacja s. Kon- : kom- l : koncept l, komponować l.
Kontra- : kontrapunkt l, kontrabanda l. Super-
ol : superintendent s, superdywidenda s. Trans-
s : transparent s, transferować s. Ultra- : ultra-
maryna s, ultramontanizm s.

Słowa dłuższe, osobliwie obce, można w ogólności skracać,
nie skracać wypisując, wrzutek na linij, a opuszczając irodek,
które koniecznie są lub dotem wedle potocznych reguł; w takich
razach można dla jasności niejednego z powyższych obcych zrostków
nie skracać:

s) Wstaw między znaczniki nieowocnikowe: punkt l.

5) Podobnie końcówka 2. przypadku, gdy ten jest określ-
kiem innego rzeczownika.

Grum wodospadu słychać zdaleka. Mia. *Grum wodospadu*
sto się przyzobdobiło na przyjęcie cesarza. Przy. *sto się przyzobdobiło*
mianie przechowywali w urnach popioły zmar. *mianie przechowywali*

6) Czasem końcówka w słowach czasownikami nadanych.
Grucham papieru. Litowick często nadto ufa. *Grucham papieru*
Przestępca odrzekł już karę. *Przestępca odrzekł*

7. Wreszcie końcówka czasownikowa w spos. bezokolicznym.
Oni postanowili na zimno, wodę dmuchać. Do. *Oni postanowili*
bry mówca umnie przekonywać. *bry mówca umnie przekonywać*

Opuszczanie samych końcówek może mieć stosunek,
w skromne zastosowanie, albowiem wymagając niej,
kiej uwagi jest w praktyce przecie niedostateczne. Wygod-
niejsze a przede wszystkim są dalsze sposoby skracania:

B. Skracanie pnia.

To dzieje się na różne sposoby, a mianowicie przez:

1) Oznaczenie samym zagłosem:

Dobra książka więcej warta niż cacko. Dzie. *Dobra książka*
ci psują zabawki. Stenografija wymaga cwi. *ci psują zabawki*
czenia. Mój syn chodzi do trzeciej klasy. *Stenografija wymaga*
Grabina jest drzewem bardzo twardym. *czenia*

Gdy zagłos stonowy z trzech spółgłosek, możemy nawet trze-
ciej nie wydatnić.

Po bityskawicy następuje gromot. Lickier wy. *Po bityskawicy*
rabiamy z trzciną jest słodny, niż z buraków. *Lickier wy*

2) Zagłosem wspartym samogłoską rdzenną.

Czerwono świątek mu się chowa. Wierzni okazy. *Czerwono świątek*
w odlataniu czasie skruć i przyznał się. *Wierzni okazy*

do winy. Uleauć z rozumem nie zawoła się zga. *do winy*
da. Powiadają, że nosorożec walczy czasem ze słonem. *Uleauć z rozumem*

Ten rodzaj skracania jest najczestszym, bo wyrażanie sa-
mogłoski pniowej w znaku zagłosowym zwykle nie czasu nie
kowitzę, a bardzo do wyrażistosci się przynajmniej.

3) Jeżeli poprzednie oznaczenie nie wystarcza, dodaj-
jenne wygłos; gdy po nim nie ma narostka, skrócenie ta-
kie jest pro prostu opuszczeniem końcówki.

Dobra książka więcej warta niż cacko. Pi. *Dobra książka*
ję codziennie skłanę wody przed śniadą. *Dobra książka*
niem. Węgry jadają dużo stoniny wędzonej. *ję codziennie*

4) Samą samogłoską pniową; takową pnia górą,
jeżeli się nie, stowo nie zaczyna.

Ekonom wynieść już w pole. Najwyż. *Ekonom wynieść*
niejszym narzędziem rolniczym jest pług. *Ekonom wynieść*
Neptun jest planetą od słońca najodleglej. *niejszym narzędziem*
szą. Podaj mi rękę na znak zgody. Naj. *Neptun jest planetą*
większym poctą naszym jest Mickiewicz. *szą*
Pierś się, bo ten pies kasa. Oddam syna *większym poctą*
do norniości, bo się nie chce uczyć. Niepostun. *Pierś się*
ne dziecko wypadło przez okno. *do norniości*

Czasownik może i musi być mianem więc warto wyrazić sa-
mych a względnie, jeżeli nas, liczba i osoba niewątpliwa.

Porzucić ci nie nie mogę, bo sam nie nie. *Porzucić ci nie*
mam. Pociąg nam odjechał, więc musimy ex. *Porzucić ci nie*
kać na następny. *mam*

5) Samogłoską pniową, z wygłosem a w razie po-
trzeby i z końcówką.

Gromot piorun obudził mnie ze snu. *Gromot piorun*

Żebrak prosił o kawałek chleba. Dłubym był po-
towę majątku za kroplę wody. Udenyjt się w ca-
łó, że za mu guz nabiegł.

6) Wygłosim samym lub z dodaniem końcówki.

Dzisiejszy miatr obalit topolę. Rabus bronią
czego się wtasciciela ugodził w pierś nożem. Zbyt
nie światło słońce ośm. Prosićwano fatny,
we wieści o śmierci króla.

C. Opuszczanie prnia.

Łupelne opuszczanie prnia może nastąpić, skoro inne
dane dostateczne są do jego odgadnięcia. Mowa więc słowa
wyrażać: 1) Samą końcówką, górą, lub dotem wedle znanych reguł.

Niedawno była mgła, a teraz słońce świeci. Wsta-
wajcie bo już kocięty, pucę. Pótr, ile tuż byda
się psie. Jutro święto, więc pójkiemy na mne.
W roślinności dominuje kolor zielony.

2) Samym wzrostkiem (lub wzrostkami).

Mądry mówi, że głupi pniekanie. Bądź tas,
kawa prezentować mnie tej prni. Tak smo,
ktem, że się cały pniebrać muszę. Najatem, mne
wodnika, aby mnie po mieście poprowadzić.

Dla jasności wypadnie nasem dodać końcówkę (nieścianie).

Nie miał spokoju, aż dopiął celu. Nie
wdzięcznik! Zapomniał o doznanych taskach.

3) Samym narostkiem lub z końcówką, a mia-
nomicie zawsze górą (choć przymiotnik, bo łącznik).

Umarł śmiercią raptowną. Chorym, więc
poradę się lekarna. Z pocieszną nowiną wy-
staliśmy gońca do rodziców. Moje imię jest
Jan Chłciciel, a mego kuzyna Jan Ewangiel-
sta. Kto jest wtascicielem tej pięknej willi? Pe-
wien budowniczy, który ją sobie sam wystawił.

lecz którego nazwisko zapomniatem.

4) Wzrostkiem i narostkiem; ten drugi górą, często z końcówką.
Trzyjuda wywołuje oburzenie. Potłusłowy ociec
znów wydał dwo na opromienienie syna lekko-
myślnego. Bankrut został uszłony na wieś
tygodni wzięcia.

5) Samą końcówką, górą, czy dotem według znanej zasady.
Ojciec się pali i woda się już gotuje. Słońce
świeciło a równocześnie dener spadał. Dłucky
ciel pochwałil pitrych ucniów.

D. Skracanie kombinowane.

To zależy na tym, że się słowo, pochodne wyraża częścią
prnia, oraz wzrostkiem lub narostkiem a nawet i końcówką.

Upominałem go już trzy razy bezskutecznie.
Nij jednak wtedy, bo jemuś atek karku nabrę-
ci. Pracuj i onęskaj a dorobisz się majątku.
Pies wrze w nogę ukąsił. Przywykajtem się
do myśli o śmierci. Kto rozwiąże zagadkę?
Zmatym zaniniatkiem na plecach, z kilkoma
stotówkami w kienieni i z bólem w sercu pomu-
cilem dom rodzinny.

E. Skracanie nieprawidłowe.

Skracania niepodporadające pod powyższe reguły, uży-
jusz tylko wyjątkowo na słowa w debatach często się powta-
niające. W części II. skracaliśmy nieprawidłowo np. słowa:
obraz o, przeciw o...; na ten sposób (tj. początek i koniec słowa
stalone) skróćmy jeszcze:

Autonomija 2, autor 2, centrum 2, -alista 2, Chrystus 2,
Jezus Chrystus 2, doktor 2, ekonomija 2, filozofija 2, federacja 2,
cyja 2, -lista 2, instytut 2, interes 2, generał 2, konstytucyjia 2,
2, matematyka 2, minister 2, -stwo 2, -jurn 2, monopol 2,
ojczyzna 2, prezes 2, podzięk 2, uchwała 2, ustawa 2, wydanie 2.

Więcej nieprawidłowości i prawidłowych skrótów może
sobie stenograf sam ustalić do przedmiotu mowy, którego
ma stenografować, gdyż zwykłe więc na przykład, czy to będzie np.
kazanie, czy rozprawa o kolejach żelaznych.

často slyšimy jiné regele stracati v pyklatách našima
šce.

Mój brat gra na kilku instrumentach. Re-
 daktor gazety odpowiedzialny jest za treść ta-
 kowej. Władca to proces namiętnej, przyjaźni. Fran-
 cya, podzielona jest na 87 departamentów. Dzia-
 łaniem nie samorobnie, ale według instrukcyi mi-
 nistrów. Ta masyra jest skonstruowana
 według nowej metody. Dla dyskusyi nad
 wnioskiem deputowanego N. wybrano komi-
 syję. Austryja stała się państwem konstytucyj-
 nym od czasu zaprowadzenia nowych in-
 stytucyj w r. 1860. Kto nie w pierwszój instan-
 cyi nie jest prokuratorzem, może rekarować
 do wyższej. Prezydent zapowiedział, że nasa,
 jutro przedmiotem debaty będzie równouprawnie-
 nie Izraelitów.

Łregut skracani cześci. III. widoczna, ie:

- 1) Jedno skrócenie rozmaitych znaczenie w różnych zdaniach mieć może, np.
w wykładzie o promieniotwórczości literatury, o budownictwie architektura;
w innych wypadkach jeszcze: natura, partytura, faktura, frakture, polityka,
raz... Uwydatniony przykład słowa, wielka wrażliwość unika: $\sqrt{2}, \sqrt{3}, \sqrt{4}, \sqrt{5}, \sqrt{6}, \dots$
2) Jedno słowo rozmaitymi sposobami skracać można, np. $\beta, \beta', \beta'', \dots$
~) $\beta, \beta', \beta'', \dots$
3) Wskazanie można skracać to lub inne słowa, nigdy jednak w wy-
kładach, chyba że, niekiedy skrócone są niealeksandryjskie, np. $\beta, \beta', \beta'', \dots$
~) $\beta, \beta', \beta'', \dots$

Grzesz IV. Skracanie zdań.

Tak jak skracanie słów dzieje się przez wycięcie opuszczanie gł^osek, tak też skracanie zdań dzieje się przez opuszczanie niektórych słów łatwo domyślnych. Wimnych językach odgrywa to najwistką rolę opuszczanie rodzajników i zaimeków skierowanych, w polszczyźnie zaś wzmiannić się trzeba do następujących wypadków:

1) Stowo jakies' przedstawiające się w toku mowy, opuszczaj, lecz opuszczenie takie zamieniaj znakami powroecznymi „*anayrr*” lub „*rr*”.
Opuszczając niżcej stów razem należących naznau je: „*rr*”. Tak np.
w wykładzie o zielach znak „*rr*”owie znaczyć *zielach*; w wykładzie o
wyprawach podbiegunowych znak „*rr*” wyprawa podbiegunowa.

2) Znane tytuły osób wypisując, nawiązując takowic tylko dwiema grubym wykrzyknikiem, np: Tak tedy sądzę, że Szanowne Lzro, mądrenie zgodzi się na mój wniosek wystosowania adresu do Jego c. k. Mości. *ks! ar! ~ ~ ~ ~ ~* Podobnie w listach tytuły: Szanowny Panie, - Kochany Bracie wyrażaj znakiem!

Łupetnie zaś opuszczać się czasem dają:

3) Czasownik być: Hochałbym cię więcej, gdybyś był pilniejszym.
 W 1 + 8 b-d. Najpożyteczniejszym owadem jest pszczoła. Cb es G.

4) Łajimek zwrotny się: czy bojisz się trzech nieprzyjaciół? Se 251 ~ ?

5) Spójniki aby, żeby... Nie spodziewam się, aby ktoś z Panów
był tak krótkomidyścem, żeby nie chciał uznać pomyślność, jakie się,
po rozprawieniu projektowanego Dietła następcą. Lwr., 10. 1.
B. P., 2057, 16. 1. 1. 1.

6) Słowa: mianowicie, jako to, następujące... to ich znaczenie u.
widownia jui dwukropek. Mam ci dużo do zaxucenia, a miano,
wicie: coś w pracy leniny, opicnaty, niedokładny a przy tym jomxe
opryskliwy. *u. 1 s o n : m c s , m , s s c s s .*

7) Dobre słowa w przysłówkach ananych: Mądry Polak po
sukowicie) i L. — Jakim kto mieszka, (takim się sam staje). 9/1 L.

3) Słowa w ogólności mniej ważne, jeżeli przedkierujemy mowę.

Stanisławowi Poniatowskiemu po jego obraniu i koronacji w r. 1764 ofiarował jeden z miernych poetów więrsze z powinszowaniem z téj okazyji na atlasie napisane. Uczony król, przeczytawszy więrsze, nagrodił wprawdzie pracę poety, lecz wyrzekł o nich zdanie: „Szkoda czasu i atlasu“. Słowa te zaczęto powtarzać, poszły więc w przysłowie.

Przykład na str. 24. p. t. „Słowność“ powinien uczący się umieć odczytać sam.

Do str. 32. Mowa p. Pietruskiego nad grobem pośła Krzeczunowicza (24. stycznia 1881).

Żałobni Towarzysze! Stojimy nad trumną ś. p. Kornela, aby mu oddać ostatnią usługę chsześcijańską, aby pożegnać męża, który zacnością charakteru i poświęceniem się dla kraju pierwszorzędnym w nim zajął stanowisko, aby uczcić pamięć tego, którego nie my tylko, którzy tu jesteśmy zgromadzeni, ale śmiało rzec mogę, cały kraj cenił, szanował i kochał. Bo któż w kraju nie znał ś. p. Kornela, kto nie cenił zacności i prawości jego charakteru, kto nie znał jego dobrotliwości, pobłażliwości dla wszystkich a surowości w pełnieniu obowiązków tylko dla siebie, kto nie podziwiał jego wytrwałości w bronienu praw kraju, jego niezmordowanej i olbrzymiej pracy na polu publicznym, która niemal przeszła w przysłowie. Od młodych lat już oddawał się pracy dla kraju, wtenczas, kiedy jeszcze dla kraju pracować nie było wolno. Uposarzony hojnie dobrami materyjalnymi, nie oddawał się gnuśności lub tak zwanemu użyciu świata, ale czując w sobie ogień miłości kraju, od młodości oddawał się usługom dla kraju. Nie walczył wprawdzie orężem kruszcowym, ale walczył orężem słowa wymownego, orężem pióra doborowego, orężem przekonania głębokiego, orężem wytrwałości żelaznej, orężem żmudnej i niezmordowanej pracy. W pożyciu rodzinnym był najlepszym mężem, najczulszym i najstaranniejszym ojcem, synem wzorowym, dla przyjaciół wylany, dla ubogiego hojny, a co najważniejsza, wszędzie i zawsze Boga w sercu nosił. Przeciwności w życiu, czasem i zapoznanie nie zrażały go. Znosił je z chrześcijańską cierpliwością i kroczył dalej na wytkniętej sobie drodze uczciwej i pożytecznej pracy. Nie doczekał się wprawdzie ostatecznego owocu ziarna rzuconego przed blisko 40 laty na niwę ojczystą ale zostawił nam wzór obywatela prawego i pracowitego. Oby wzór ten przyświecał nam wszystkim, tak młodej jak i starszej gienieracji, obyśmy w życiu tym tak jasnym i przezroczystym, znaleźć zechcieli zachętę do równie zacnego jak i patryjotycznego działania. Kornelu! mężu dobrze zasłużony krajowi, małżonku, ojcie i synu wzorowy, wierny przyjacielu, miły niezmordowany druha na polu pracy publicznej, żegnamy Cię po raz ostatni, żegnamy Cię na zawsze, żegnamy Cię z szczerym, głębokim i ciężkim żalem, żegnamy Cię ze łzami w oczach, ale żegnamy Cię z zapewnieniem, że pamięć Twoja nigdy nie wygaśnie w naszych sercach, żegnamy Cię z przeświadczeniem, że tam, gdzie nie ma już walki i nie ma zawodu, odbierzesz nagrodę za Twój czysty i zacny żywot. Pókój Twojim popiołom.